

6. BIECZYNY - SIERNIKI gm. CZEMPIŃ

grodzisko wklęsłe - w.ś. – 1.0 ha leśniczówka / zabudowane - dobrze zachowane

Dojechać w rejon grodziska w Bieczynach / Siernikach można skręcając z drogi głównej (tuż za Będlewem, a prowadzącej dalej do Nowego Dymaczewa) w drogę gruntową, biegnącą na południowy-wschód, w kierunku Kanału Mosińskiego (drogowskaz Bolesławiec). Droga ta wiedzie pomiędzy polami, mijając kilka rozproszonych zabudowań i po ok. 2.5 km doprowadza do mostu nad kanałem.

W miejscu tym przybiera ona charakter alei, a po jej lewej stronie rozpościera się teren zakładu przemysłowego, otoczony pełnym ogrodzeniem z prefabrykowanych elementów żelbetowych. Z prawej strony tej drogi wydzielono kompleks działek budowlanych, na których wznoszone są budynki jednorodzinne.

Doprowadza do nich nieutwardzona (odchodząca w prawo) droga kończąca swój bieg wśród nieużytków przylegających do skraju lasu. Tuż za kompleksem działek, droga główna dochodzi do skrzyżowania z inną drogą polną, której wyraźna odnoga biegnie na wschód do osady Bolesławiec, natomiast zatarta i zarośnięta odnoga prawa wiedzie na zachód, skrajem liściastego lasu. Jest ona zablokowana powalonymi pniami drzew, uniemożliwiającymi wjazd. Droga ta prowadzi do leżącej ok. 3 km na południowy-zachód wsi Sierniki. W rejonie skrzyżowania dróg należy zaparkować i dalszą wędrówkę podjąć pieszo. Miejsce to dzieli odległość ok. 300 m od leśnego grodziska. Zatartą drogę leśną wyznaczają stare, dorodne drzewa (m.in. dęby) rosnące na jej krawędzi i oddzielające położoną za nimi, po lewej stronie, podmokłą polanę. Do prawej krawędzi leśnej drogi dochodzą ogrodzenia wspomnianych powyżej działek budowlanych. Po ok. 200 m odbiega z niej w lewo (na południe) inna, rozwidlona droga leśna, która po ok. 100 m doprowadza do przepustu nad ukośnie przecinającym ją rowem melioracyjnym. Około 20 m za przepustem, odchodzi ukośnie w bok, dojazd do leżącego nieopodal grodziska. Dochodzi tutaj z przeciwnego krańca lasu droga z Siernik, w którą nie można wjechać od strony tej wsi, gdyż zakazuje tego zarówno znak drogowy jak i tablica informacyjna o treści "*teren hodowli zwierzyny łownej*". Bieczyńskie grodzisko reprezentuje typ wklęsły i pochodzi z wczesnego średniowiecza. Powstało na planie czworoboku o mocno zaokrąglonych narożach. Obwałowanie grodziska wznosi się na wysokość ok. 3 m i obiega majdan o wymiarach ok. 45/25m, na którym pobudowano w latach 70-tych stanicę myśliwską. Wymiary zewnętrzne grodziska wynoszą ok. 85/70m, a same wały mają szerokość ok. 15-18 m. Grodzisko ukryte jest w lesie liściastym i otacza je dookoła wysokie ogrodzenie z siatki parkanowej, zaopatrzone w bramę i furtkę od strony dojazdu. Dziś ogrodzenie wyznacza obszar hodowli łowieckiej, na którego teren wstęp jest zabroniony osobom postronnym. Od strony północno-wschodniej grodzisko otacza teren mocno podmokłej i zarośniętej trzcinami polany, z której wychodzi rów odwadniający, biegnący w odległości ok. 15 m od północnej krawędzi grodziska. W wale od strony zachodniej pobudowano drewniano-ziemne schody, ułatwiające wejście do kotliny, a przy bramie wjazdowej ustawiono wiatę parkingową dla pojazdów.

Zabudowa grodziska powstała z inicjatywy i dla potrzeb reprezentantów systemu politycznego PRL. Wykorzystywana była przez ludzi związanych z ówczesnym aparatem władzy i stąd jej obiegowa nazwa "Jaroszewiczówka".

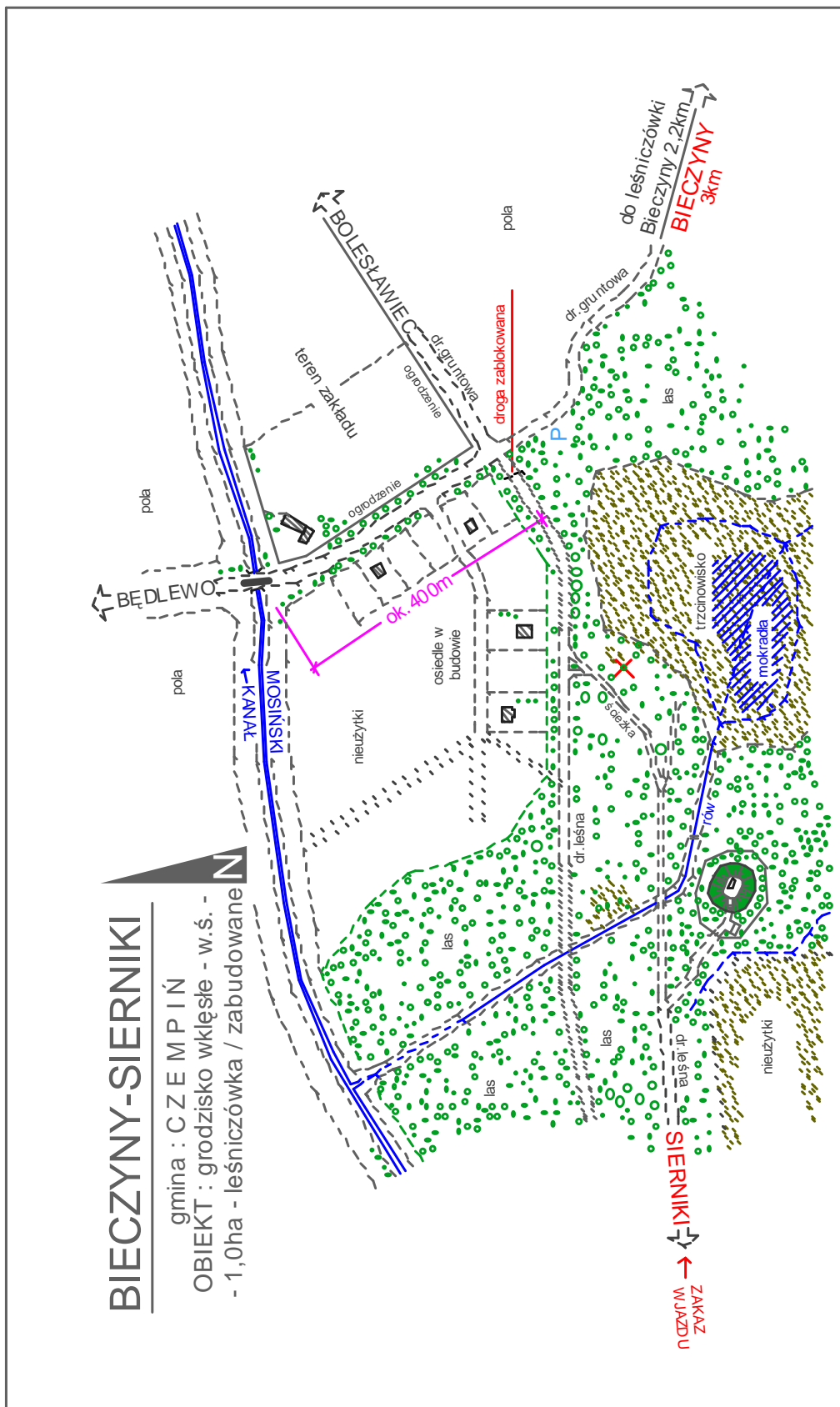
GRODZISKA W WIELKOPOLSCE

Szokuje dziś zamknięcie ogrodzeniem tego historycznego obiektu oraz jego zabudowa, która współczesnym piętnem odciska się na tym miejscu i pozbawia je tym samym należnego szacunku.

Pozostaje ona wyrazem arogancji - brzydkiej cechy ludzkiej, dla której brak jakichkolwiek zasad stanowi cnotę. Konstatacji tego faktu nie zmienia nawet stosunkowo dobry stan zachowania tej liczącej ponad 800 lat budowli obronnej, ani nawet obecny, w miarę pożyteczny sposób wykorzystania tego obiektu. Zabudowanie terenu średniowiecznego grodziska stanowiło akt dewastacji, którego nic nie jest w stanie usprawiedliwić.

Alternatywny dojazd w ten rejon stanowi droga odchodząca na północ z wsi Bieczyny, z jej głównego skrzyżowania na drodze asfaltowej łączącej Pecnę z Głuchowem. Droga ta wiedzie obok samotnie stojącej zagrody (na skraju pola i lasu) a prowadzi do odległej o ok. 850 m na północ, leśniczówki Bieczyny. Pewien odcinek tej drogi przed leśniczówką utwardzony jest asfaltem (bardzo wąski) natomiast pozostała, gruntowa część drogi o długości ok. 2.2 km wiedzie przez piękne lasy. Miejscami jest ona bardzo forsowna dla samochodu osobowego i staje się wręcz nieprzejezdna w okresie opadów. Przed wyprawą na leśne grodzisko w Bieczynach konieczne jest uzyskanie w Leśnictwie (Bieczyny lub Sierniki) zgody na przebywanie w tym rejonie lasu. Wiąże się to z często organizowanymi polowaniami na tym obszarze łowieckim i występującym w związku z tym zagrożeniem bezpieczeństwa osób przypadkowych (!)

GRODZISKA W WIELKOPOLSCE



Autor:
Błażej Mielcarek